

**Dębina\_2**  
**Karta wywiadu etnograficznego**

| <b>Metryczka miejscowości</b> |             |           |
|-------------------------------|-------------|-----------|
| Powiat                        | szamotulski |           |
| Gmina                         | Pniewy      | PN_DB_002 |
| Miejscowość                   | Dębina      | PN_DB_002 |

| <b>Metryczka wywiadu</b> |             |                   |                                  |
|--------------------------|-------------|-------------------|----------------------------------|
| Data realizacji          | 25.07.2013  | Miejsce wykonania | Świetlica wiejska                |
| Czas trwania             | 1 h 15 min. | Forma i wielkość  | Plik audio MP3; brak informacji. |
| Przeprowadzający         | D. S.       | Komentarz         |                                  |

| <b>Metryczka informatorów</b> |            |       |                   |                    |
|-------------------------------|------------|-------|-------------------|--------------------|
| Kod                           | Płeć (K/M) | Wiek  | Funkcja społeczna | Komentarz          |
| PN_DB_002                     | M          | 68 l. | Radny gminny      | Były naczelnik OSP |
|                               |            |       |                   |                    |
|                               |            |       |                   |                    |

| Informacje etnograficzne  |   |
|---|---|
| Tematyka  | Pozyskane informacje (ew. cytaty)   |
| <b>I. Toponomastyka i etnonimy</b>  |   |
| Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)                                | „Były tam tutaj, skupisko dębów było, i prawdopodobnie od tego wywodzi się nazwa. (...) Zawsze była Dębina.”  |
| Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstw) | <p>„Łąki w kierunku Otorowa – tak zwane Sadalne. (...) W kierunku Krzeszkowic, łąki tam i teren raczej bagnisty, torowy, Błota się nazywają. Górka przed tymi błotami – Wygnanowisko. (...) Tu na początku wioski tutaj – Słupek, czyli jakiś słup stał, nie wiem dlaczego i tak dalej. (...) I małe stawek, takie oczko wodne tutaj na końcu wsi – Pasieki. (...) Tam był piec za moich czasów do wypieku chleba wspólny taki dla mieszkańców, nie, tam wszyscy chodzili i nosili przez wieś chleb swój wypiekali. (...) Chcę powiedzieć, że do tego czasu nie zapomniałem smaku tego chleba.”</p> <p>„Tam nawet, nawet były żeby ustalić sobie kolejność, to kije układano po kolei, każdy wiedział czy jest kijek i piec stale był w ruchu. Cała wioska korzystała, czy wypieki na Wielkanoc, na święta. (...) Ta tradycja zaniknęła jak powstał już kombinat, lata 70.” - Czy wypiekano tam tylko chleb? – „Nie, nie. Pieczywa różne, babki, placki i tak dalej. (...) Nie pieczono tam mięs.” Piec opalano drewnem liściastym. „Oczko zostało ale pieca nie ma.”</p> <p>Pomiędzy Dębiną a Buszewkiem:</p> <p>Mory – „to to tutaj są takie też oczko dzikie wodne i były takie po prostu oazy zieleni, nazwijmy to. Takie małe no, no średnica stu metrów i tak dalej, to wspaniałe tak, olbrzymie drzewa rosły, to po prostu siadło wszystko. Odbudowuje się, prawda.”</p> |

|   |   |
|---|---|
|   | <p>„Tam z tyłu za wioską jest tzw. 098, tam kiedyś wydobywano cegłę.”</p> <p>„Jest przed, za Buszewskiem w kierunku tam Koźła jest tzw. piaszczychy są. To znaczy kiedyś wydobywano piasek (...), to było tylko tak dla własnych potrzeb.”</p>  |
| Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)    | „No jest, jest duży stawek w Dębinie, którego właśnie eksploatujemy, staw jest w parku, ale bez konkretnych (nazw – przyp. badacza).”   |
| Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych) | „Jeśli chodzi o Dębinę, to tam jest kilka pomników przyrody, ale jest to teren prywatny w tej chwili i trudno jest mi określić, ale co najmniej z tego, co mi wiadomo, co najmniej 8 jest pomników przyrody. Także tam były wiązy, graby (...).”  |
| Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)   | Brak informacji.  |
| Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)   | Brak informacji.  |
| <b>II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe</b>  |   |
| Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych  | <p>„Tutaj kiedyś wspomniano o jakiejś tam południcy, która nooo, że tam buszowała w zbożach i dzieciaki porywała i tak dalej, no ale to tak wie pani, tak głęboko do serca tego nie przyjmowałem tak, ale wspomniano coś takiego (śmiech).”</p> <p>Informator usłyszał tę historię od teściowej. „To wspominała, że coś takiego tutaj było. Jakieś tam przypadki morderstw nastąpiły, jakaś kobieta, południca na nią mówili, nie wiem czy w południe działała, czy z południa była. Ale gdzieś w zbożach, jak dzieciaki straszono, to właśnie południcą. (...) Wiadomo, że zboża kiedyś były żyta były bardzo wysokie, dzieciaki potrafiły</p> |

|   |   |  |
|---|---|--|
|   | <p>się zagubić (...), także to było jakby przypuścimy ostrzeżenie.”</p> <p>„Kiedyś tutaj, w okresie wojennym i powojennym w latach 90. (?) była taka olbrzymia jedna szopa, druga szopa, tam na polach, to były takie olbrzymie z drewna zbudowane do magazynowania zboża. No i to zostało jedno, i drugie, i trzecie spalone tam, nie wiadomo w jaki sposób, ale (...) to zostało spalone. No i w okresie właśnie końca wojny, jak tam Rosjanie szli, pędzili Niemców, zostali zamordowani właśnie w tej jednej tam szopie, bodajże czterech czy pięciu Niemców przez Rosjan. No i tamta mogiła teraz jest tam zapomniana, nieodtwarzana. (...) To było głośne, mój teść, mój starszy brat pamiętał to zdarzenie.”</p> |  |
| <p>Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne</p> |   |  |
| <p>1.</p>   | <p>św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)</p>  | <p>W domu informatora nie obchodzi się Andrzejek ani Katarzynek.</p> <p>„Tu Andrzejki bodajże raz się odbyły. Ale to było raczej połączone też tam z wróceniem sobie woskiem przez klucz, dziurkę od klucza (...) no i andrzejkowa zabawa była, na tym się tutaj kończyło. (...) W świetlicy dla młodzieży to było. No może ze trzy razy.”</p>   |
| <p>2.</p>   | <p>św. Marcina/11 listopada</p>   | <p>„Mamy handel obwoźny, nazwijmy to w ten sposób (...) w tym okresie akurat, no powiedzmy dzień przed, Marcinowe rogate pojawiają się.”</p> <p>Nadzienienie: „to jest tam wiele składników, jest masa jakaś tam z orzechami i tak dalej, bo małżonka tam piecze, ale dokładnie receptury nie znam (śmiech). (...) U mnie w domu jest tradycja, bo małżonka dobrze piecze, że wypieka Marcinowe rogate.”</p> |
| <p>3.</p>   | <p>Adwent</p>   | <p>Informator pomylił adwent ze środą popielcową.</p>  |

|    |                          |  |
|----|--------------------------|--|
| 4. | św. Mikołaja (Mikołajki) | <p>„Co roku obchodzimy tam dla nas w taki sposób, że (...) staramy się, by każdy każdemu włożył te prezenty do buta i tak dalej. Także wszyscy otrzymują, niezależnie od wieku.”</p> <p>- Czy buty trzeba jakoś specjalnie przyszykować? - „Oczywiście, wyczyszczone, ustawione i tak dalej.” Ustawia się je w korytarzu.</p> <p>„Każdy mówi, że przynosi św. Mikołaj.”</p>  |
| 5. | Wigilia                  | <p>„Tradycją u mnie jest prawdziwa choinka, to znaczy naturalna, do sufitu. (...) Jak się zjadą moi, to ja mam około 17 osób. (...) Stół zastawiony, Wigilia odpowiednio, po Wigilii posprzątane, siadamy dookoła wszyscy, kupa prezentów pod choinką. Jedna osoba jest wylosowana do wydawania prezentów, a niezależnie od tego Mikołaj z góry schodzi tam i układa te prezenty pod choinką. Radości, co niemiara, zaznaczam.”</p> <p>Początek wieczery: „To zależy (...), przeważnie 18-19.”</p> <p>- Kiedy ubiera się choinkę? – „W Wigilię, ale to tam są osoby wyznaczone już, bo bo kiedyś był problem tego typu &gt;&gt;dlaczego on a nie ja&lt;&lt;. A dzisiaj ubierają albo wnuki, albo starsze dzieciaki.”</p> <p>- W co ubiera się choinkę? - „No typowo, bombki, łańcuchy i tak dalej, (...) światełka. Kiedyś ojciec, tam jak mieszkałem tu z ojcem, też było tradycją, ojciec był tam z zawodu kołodziejem, więc choinka musiała być idealna. Jak gałązki brakowało, to było jeszcze wwiercanie zrobione. I razem z tatą żeśmy ubierali, prawda. Świece naturalne, choinkowe, z tymi żabkami, no piękne, piękne te... bombki i sople ze szkła takie kręczone, nie wiem skąd mieli, ale rodzice mieli to. To było coś wspaniałego. To pamiętam i staram się przekazywać to dalej, tą tradycję, i na razie do czasu udaje mi się.”</p> |

|    |  |   |
|----|--|---|
|    |  | <p>„Choinka stoi do Trzech Króli. Zawsze tak było.”</p> <p>Pod obrus kładzie się sianko.</p> <p>„Zanim zaczniemy Wigilię, dzielimy się opłatkiem. (...) Dla dzieci są takie tam mniejsze te opłateczki, a tutaj jeden rodzaj opłata. Kiedyś były kolorowe, takie żółte i tak dalej, ale w tej chwili no... Kolorowe opłatki były dla zwierząt między innymi.”</p> <p>„Staram się tych dwanaście potraw nie serwować, prawda, no bo można nawymyślać. Ale niezależnie od tego na pewno jest karp, na pewno jest kapusta z grzybami, na pewno jest barszcz, na pewno są paluszki rybne dla tych, co tam nie potrafią obierać ryby, prawda, no z grzybami i z kapustą później są te pierogi, no co jeszcze... Kompot, koniecznie kompot z suszonych tych, owoców, gruszki, morele, te śliwki wędzone. (...) No na słodko obowiązkowo, to już też jest tradycją u mnie w domu, że w Wigilię o godzinie piątej małżonka wstaje tam ze swojego posłania z góry schodzi, nikt nie przeszkadza i piecze makowce. Obowiązkowo! (...) Do tego placuszek z galaretką, tam pod spodem morele czy brzoskwinie z puszki, jabłecznik, babka oczywiście. (...) Kluski z makiem, obowiązkowo, tak zwany moklisz, to moja teściowa to wymyśliła, tak u niej mówili, że to jest moklisz. (...) Kluski z makiem w mleku.”</p> |
| 6. | Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia | <p>„Jak byłem młodszy, to jeździliśmy na pasterkę, czy chodziliśmy nawet. (...) A teraz w związku z wiekiem jadę, no jedziemy do kościoła, wybieramy się. (...) Nie gotujemy obiadu, posilamy się tym, co mamy. Postu nie ma jako tako, bo pościmy przede wszystkim. No, to później serwujemy, to co jest. Ryba w galarecie oczywiście, ryba pieczona, szynka w galarecie i tam te wszystkie inne przysmaki. Indyka nawet tam.”</p>   |

|     |                    |  |
|-----|--------------------|--|
|     |                    | <p>„Każde z moich dzieci ma przypisany zakres obowiązków. Jedna jest dobra w pieczeniu, druga jest dobra w robieniu galaret, trzeci jest kucharzem tam z zawodu. (...) Ale każdy ma swoje jakby. Składamy się jakby wszyscy, żeby stworzyć to święto.”</p>   |
| 7.  | Sylwester/Nowy Rok | <p>„Raczej skromnie, każdy we własnym tutaj zakresie. My się za mocno nie wysilamy.”</p> <p>„Kiedyś, no jak był człowiek młodszy, to tu organizowałem też nawet dla młodzieży, dla mieszkańców Sylwestra i tak dalej no ale na końcu wynikało z tego, że musiałem być osobą pilnującą porządku i tak dalej. Jak było kiedyś? No chodziliśmy, było organizowane zabawy sylwestrowe (...) w Otorowie tutaj, (...) Albo też zabawy w szkole podstawowej, jak byłem tam w Radzie Rodziców, i tak żeśmy organizowali też.”</p> <p>Informator nie zna żadnych wróżb sylwestrowych.</p> |
| 8.  | Trzech Króli       | <p>„Tutaj skromnie obchodzono. Jedyne tego, jechaliśmy do kościoła i na tym się sprawa kończyła. Tutaj szerzej nie było.”</p>  |
| 9.  | Kolędnicy          | Nie ma.  |
| 10. | MB Gromniczej      | <p>„To jedynie mówię... Świeca, gromnica, nazwijmy to świecą i jedziemy do kościoła, gdzie tam święci się tę świecę i tak dalej, i tak dalej.”</p> <p>„Tą świecę, to wykorzystuje się, choć rzadko - zaznaczam, przynajmniej jak byłem mały to wykorzystywała mama czy tam teściowa jeszcze jak się ożeniłem, jak burza szła, żeby ustawić, zapalić i tak dalej tam. Teraz się tego nie stosuje, służy raczej jak wyłączą prąd.”</p>   |

|     |   |  |
|-----|---|--|
|     |   | Według informatora zwyczaj zapalania podczas burzy zaczął zanikać w latach 70.   |
| 11. | Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału | <p>Zabawy karnawałowe: „Na terenie wsi tak. No mówię, byłem jednym z organizatorów, organizowałem coś takiego, no ale okazuje się, że no &gt;&gt;zorganizowałeś, to prowadź to wszystko sam&lt;&lt;, także nie mogę tutaj oczekiwać żadnej pomocy wśród moich ludzi. Jest to dość przykre.”</p> <p>„Zabawa karnawałowa była pod tym względem, że była pod zaproszeniami. No była określona liczba osób i tak dalej i bawiliśmy się w gronie zamkniętym. Raz była orkiestra, tak, a resztę było przy wieży.” (w sensie sprzętu)</p> <p>Za czasów młodości informatora raczej nie organizowano zabaw karnawałowych: „ludzie byli tak pochłonięci pracą (...) nie mieli czasu.”</p> <p>Tłusty Czwartek: „Ale każdy tu jakby we własnym zakresie tą tradycję podtrzymuje. (...) kupuje się pączki i tak dalej i na tym się sprawa kończy.”</p> <p>Ostatki: „Raczej skromnie, powiedziałbym był dzień, minął dzień. Nic szczególnego się w tym czasie nie wydarza.”</p> |
| 12. | Topienie Marzanny                           | Tylko w szkołach.  |
| 13. | Środa Popielcowa                            | <p>„Chodzimy do kościoła i posypujemy głowy popiołem na znak pokuty.”</p> <p>„Post zupełny polega na tym, że raz można się do syta najeść, a resztę pościmy. Moja małżonka w ogóle nie je przez cały dzień. Natomiast ja raz się najem, postne danie, i nie powiem, że nie, bo rano tam bułeczkę suchą zjem i wieczorem też tego, no i w ten sposób zachowujemy post.”</p>   |



|     |                   |  |
|-----|-------------------|--|
|     |                   | <p>„Danie postne w moim odczuciu, mogę sobie ugotować tam jajka czy usmażyć jajka i to wszystko.”</p> <p>„Staramy się pościć również w zwykły piątek.”</p> <p>„Raczej staramy się pościć tak, jak podczas normalnego miesiąca.”</p>  |
| 14. | Śródpoście        | <p>Informator nie zna tego pojęcia.</p> <p>„Zakaz jest, żeby zabaw hucznych i wesel nie urządzać i tak dalej. Staramy się, staramy się i po prostu, żeby tutaj imprez żadnych takich głośnych i tak dalej, żeby to się nie odbywało.”</p>  |
| 15. | Niedziela Palmowa | <p>„Dla mnie Niedzielą Palmową kiedyś było to, że obowiązkowo byłem w kościele i tak dalej. Dzisiaj Niedziela Palmowa, no to wszystko skupia się również w kościele, tu na terenie wioski nie bardzo. No mamy te palemki i tak dalej, te bażki tutaj. Robimy takie małe bukietki, jedziemy tam do kościoła, zostaną poświęcone.”</p> <p>Palmy robi się „z wikliny, to jest rodzaj wikliny (...)”.</p> <p>Poświęcone palmy „u mnie przynajmniej zawieszane są w domu, wiszą tam do zaschnięcia i tak stoją przez pewien okres czasu. Nie wyrzucamy, a spalamy to.”</p> <p>Palmy przynosi się do domu, bo „jest to tradycją, jest to poświęcone, należy to uszanować. Kiedyś słyszałem, że nawet połykano te bażki, czy nie połykano, bo ja tego nie stosowałem, ale coś takiego miało być, że miało mieć moc uzdrawiającą.”</p> |
| 16. | Triduum Paschalne | <p>„Chcę powiedzieć pani, że przez okres chyba, może 15 lat, nie opuściłem żadnego Triduum. (...) W tej chwili jakby troszeczkę odpuściłem sobie.”</p>   |

|     |  |  |
|-----|--|--|
| 17. | Wielkanoc<br>(święcenie<br>koszyczka)<br>/Niedziela<br>Wielkanocna | <p>Koszyczek ze święconką: „przede wszystkim chleb, jajko, kawałek kiełbasy, szynki, no i tam moja córka zajączka musi włożyć, żeby to estetycznie, ładnie wyglądało, (...) ale dla mnie to podstawą jest chleb, sól, pieprz, masło – baranek z masła, jajko jako nowe narodzenie (...), kawałek babki.”</p> <p>Część jajek się barwi, część nie. Koszyczek ozdabia się bukszpanem, kokardką, przykry z wierzchu haftowaną serwetą.</p> <p>„Ze święconką przeważnie chodzi córka moja najmłodsza.”<br/>Święci się przy figurze.</p> <p>Śniadanie wielkanocne: „siadaliśmy wspólnie do stołu, do śniadania wielkanocnego (...). Na pierwsze śniadanie tę święconkę (...), to wszystko, co było poświęcone, to było poporcjowane tam, (...) każdy się imiennie częstował.”</p> <p>Podczas dzielenia się jajkiem nie składano sobie życzeń. „To raczej przy opłatku.”</p> |
| 18. | Poniedziałek<br>Wielkanocny  | <p>„W latach mojej młodości, nazwijmy to, dość obficie był lany poniedziałek. Tak, pompy były i tak dalej, studnie. To powietrze jakby było cieplejsze, prawda (śmiej). A w tej chwili już ta tradycja zanika, plastik, butelka i tak dalej. Tak więcej było kiedyś wiadrami czy czymkolwiek.”</p>   |
| 19. | Zielone Świątki  | <p>„Jak byłem młodym chłopakiem i tak dalej czekałem na Zielone Świątki, (...) o tym stawku znowuż mowa, piękny tatarak tam rósł. Brzozy już zaczynały tam wypuszczać. Mama już wysprzątała, właśnie tutaj kiedyś była w tych moich mieszkaniach był beton zamiast posadzki w kuchni, to biedna matka szła właśnie do tych piaszczych tam po koszyk z piaskiem, gdzie posypywała ten beton (...), ale to musiał być biały piaseczek. A ja z kolei rwałem w stawie pięknie tatarak i był zawieszany tam przed domem i brzoza była też powieszana. Tradycją było. (...) No piękny zapach przede wszystkim tego</p>   |

|     |            |  |
|-----|------------|--|
|     |            | <p>tataraku.”</p> <p>Według informatora zwyczaj zaniknął w latach 50.</p>  |
| 20. | Boże Ciało | <p>„Procesje Bożego Ciała od lat 70. (...) do dzisiaj są takie same. (...) Są 4 ołtarze postawione, idziemy od ołtarza do ołtarza i później w oktawie Bożego Ciała procesja dookoła kościoła i na jej zakończenie znowu 4 ołtarze wokół kościoła, a później jeszcze piątek dodatkowo idziemy od kościoła aż do sióstr tam w Otorowie.”</p> <p>Przy obecnym proboszczu trasa jest stała, ale nie zawsze tak było.</p> <p>Ołtarze w tym roku ubierała Straż Pożarna z Koźła, Otorowa, siostry z Otorowa i „bodajże jeszcze któraś tam”.</p> <p>Natomiast na zakończenie oktaw ołtarze ubierają poszczególne wioski, co roku jest zmiana.</p> <p>„Stroje ludowe to przy niesieniu sztandarów i tak dalej to tylko w Otorowie występują, tam są stałe osoby, które niosą, i one są ubrane w ludowe stroje. Bądź też strażacy tam w mundurach.”</p> <p>Znany jest zwyczaj zabierania gałązek do domu, ale informator nie wie, dlaczego się to robi.</p> |
| 21. | św. Jana   | <p>„Jak KGW działało, to, ale nie topiono Marzanny, ale Noc Świętojańską żeśmy zrobili wspólnie przy ognisku i puszczały wianki na stawku. (...) Każda tam upiekła i tak dalej, i tak dalej, kiełbaski, zrobiły tam na styropianie piękne te wianki i zostały puszczone na stawie.”</p> <p>Odbyło się to „jakieś 3 lata temu, 2 lata pod rząd to było, a potem siadło, nie potrafią się zorganizować tu.”</p>  |

|  |   |  |
|--|---|--|
| 22.  | MB Zielnej  | „Zbieramy kwiaty (...), mam szalwię, mam miętę, mam te wszystkie inne, staram się tam jakiś tam kolorystycznie bukiet ułożyć no i z tym jedziemy do kościoła, zostaje poświęcone i to zostaje później w domu, (...) pachnie ładnie. (...) Go gwiazdki też to jest maksymalnie.” Wianki się spala a nie wyrzuca.  |
| 23.  | MB Siewnej  | „W kościele tak, ale to raczej spotyka się, tu z naszej przynajmniej strony, rzadko kto jedzie.”   |
| 24.  | Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny                                | „No jest msza, jest druga msza, która odbywa się na cmentarzu przykościelnym parafialnym, gdzie wszyscy odwiedzają groby ci, którzy mają tam bliskich i wysłuchamy mszy, stajemy przy grobach, każdy przy swoim tam, zapalamy znicze i wracamy po wszystkim.”<br><br>„Trzeba jechać tam groby wysprzątać, umyć pomniki i świeżych kwiatów nakupić i tak dalej, także przygotowane są na pewno.”<br><br>Córki informatora kiedyś próbowały z zakupionych elementów robić wieńce, ale ze względu na brak czasu kupuje się gotowe lub rezygnuje z wieńców na rzecz sadzenia żywych kwiatów. |
| 25.  | Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora | Brak informacji.   |
| <b>Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe</b> |   |  |
| 1.   | Narodziny i chrzest   | Oprawa obrzędowa podczas chrztu według informatora zależy od księdza. Dziecko do chrztu trzymają rodzice: „teraz widzę, że i ojciec trzyma, i matka trzyma. A rodzice chrzestni są jako tam, z boku stojący tam. Ojciec chrzestny ze świecą oczywiście, zapala tam. (...) Kiedyś trzymała, przypuścmy, dziewczynę trzymała matka, a chłopca ojciec, w taki sposób.”  |

|    |                  |  |
|----|------------------|--|
| 2. | Ślub i wesele    | <p>„Nazwijmy to purtelam, tak (śmiej). (...) Chyba dzień przed tym spotykają się, no przychodzą tam, butelki nawet rozbijają, zależy to do złościwości tam tych wszystkich, nie, bo zdarzały się różne tam sprawy. No i po to przychodzą, żeby tam uczcić to, nazwijmy to na wesoło.”</p> <p>„Samo wyjście młodej pani no wiąże się z tym, że mieszkańcy przychodzą tutaj, patrzą, jak jest ubrana, w jaki sposób tego i młoda pani ma obowiązek, no przeważnie zachowuje się w ten sposób, że słodkiego tam jest nakrojone (...) wszystkich dookoła obczęstuje i jedzie do kościoła.”</p> <p>Podczas oczepin panna młoda rzuca welonem.</p> <p>Obecnie wesela odbywają się w lokalach, kiedyś odbywały się w domu.</p>  |
| 3. | Śmierć i pogrzeb | <p>„Jest coś takiego, jeżeli nie było kaplicy na cmentarzu w Otorowie, to nieboszczyk leżał w domu, prawda. No i przez ten okres czasu, trzech-czterech dni, zależy w jakim terminie został pochowany, przychodzili mieszkańcy, tam sąsiedzi i odmawiało się różaniec tam przy zmarłym, nie. A później, jak go odprowadzono na ten wieczny odpoczynek, to tu wieszono koźmi (...) tu właśnie przy krzyżu przy tym zatrzymywali się, tam go pożegnali i jechali. I się szło pieszo aż do Otorowa, to 5 km trzeba było iść. A w tej chwili jest kaplica, z chłodnią, z tym wszystkim, no i modlitwa również różaniec tam, ale to najbliższa rodzina już jedzie i odmawia różaniec tam przy zmarłym w kaplicy i msza święta, przejazd czy przejście na cmentarz i to wszystko.”</p> |
| 4. | Inne zjawiska    | Brak informacji.   |

|   |  |   |
|---|--|---|
| Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa | „Najbliższym zespołem folklorystycznym są Chełmianki. No później jest przy Centrum Kultury w Pniewach Wrzos, tak zwany zespół. No i później jest Lira, też jest chór tam.” |   |
| Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy                   | Brak informacji.   |   |
| <b>III. Tradycje rękodzielnicze</b>   |  |   |
| Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych                  | Brak informacji.   |   |
| <b>IV. Przejawy religijności tradycyjnej</b>  |  |   |
| 1.  | Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)   | „Mamy tutaj kapliczkę. Figurę taką. Jedna. (...) Z początku, jak byłem małym chłopcem był krzyż. (...) I bodajże lata 50., 60. została pobudowana ta kaplica przez mojego teścia nieżyjącego i takiego gościa tam z Krzeszkowic. (...) Nie jest to ładne, ale na swój sposób pozostawiamy to w takim stanie. (...) Została częściowo tam odnowiona i pomalowana. Praktycznie co 2-3 lata, malujemy, zmieniamy kolor itd. No w ubiegłym roku wymieniłem boczne okna na plastikowe.” – poprzedni proboszcz nie wyraził zgody na gruntowną przebudowę, chciał, aby pozostała w obecnym stanie. |
| 2.  | Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)  | Brak informacji.  |
| 3.  | Święte figury, obrazy, rzeźby  | Brak informacji.  |
| 4.  | Miejsca kultu religijnego  | Brak informacji.  |
| 5.  | Lokalne tradycje pielgrzymowania   | „Nie jest to często, sporadycznie się zdarza, ale raz do roku, może nawet częściej, korzystamy tutaj z oferty księdza   |

|   |                 |   |
|---|-----------------|---|
|   |                 | proboszcza bądź księdza wikarego z parafii otorowskiej. Także tam organizujemy taką pielgrzymkę, ale autokarową, a nie pieszą. Z Otorowa przypuścimy Częstochowa, Licheń i tak dalej.”  |
| 6.  | Lokalne odpusty | „Nie, w Dębinie nie. W Otorowie tak.”   |
| <b>V. Lokalne uroczystości i obchody świeckie</b> |                 |   |
| 1.  | Dożynki         | <p>„Dożynki to się odbywały za czasów mojej młodości tu, jak była spółdzielnia produkcyjna, było to wielkie wydarzenie, ponieważ zabijano w tym czasie (...) świnie tam i tak dalej, robiono wyroby i każdy tutaj z tych mieszkańców, którzy pracowali na tejże spółdzielni otrzymywał tam swój deputat, nazwijmy to, i kiełbasy tam, i szynkę, i napoje nazwijmy to, i wtenczas była zabawa taneczna, był symboliczny wieniec tam dla prezesa niesiony przez dzieciaki i skończyło się to zabawą taneczną, nie. To było dość ciekawie. A później to siadło jak kombinat był, staraliśmy się też organizować taki, ale to były dożynki połączone z festynem tam. No to już na szerszą skalę, to już masówka była wtenczas, bo to było około tysiąca osób, także zupełnie inny charakter miało, prawda. (...) To był moloch.”</p> <p>Informatorowi bardziej podobały się dożynki miejscowe.</p> <p>„Staramy się jako gmina organizować dożynki gminne, gdzie każdy tam reprezentant wioski, (...) przede wszystkim sołtys organizuje i dostarczany jest wieniec tam, gdzie się mają odbyć. W tym roku chyba w Chełmnie będą.”</p> <p>Dożynki parafialne odbywają się co roku „ale jeżeli ja tam zauważę na tych parafialnych dożynkach cztery, pięć wieniec tych dożynkowych, to jest dużo.”</p> |

|    |   |  |
|----|---|--|
| 2. | Dni gminy/wsi   | Brak informacji.   |
| 3. | Lokalne festyny   | <p>„Co roku organizujemy proszę panią (...) dla mieszkańców sołectwa festyny.”</p> <p>Odbywają się co roku, organizatorzy szukają sponsorów, głównym jest Urząd Miejski w Pniewach, „przede wszystkim ukierunkowane jest to dla dzieciaków. Dla starszych jest później, po godzinie 20 zabawa taneczna, a tutaj konkurencje różne, zależy od przedziału wiekowego, prawda, no i wszyscy otrzymują jakieś tam upominki. Plus kielbaska tam, napoje i inne.”</p> <p>Festyny organizowane są „jak tylko jestem radnym, to już około 10 czy 12 lat. Wcześniej nie było czegoś takiego. (...) W ramach tego również tam pomoce szkolne nakupię, żeby tam dzieciaki w nowym roku szkolnym tam odciążyc rodziców, nazwijmy to w ten sposób, że miały jakieś wyposażenie do szkoły.”</p> |
| 4. | Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury) | <p>„Jak był kombinat, to tu nie tylko dożynki się odbywały, tu były spotkania Gierka, tu były spotkania Żiwkowa, tu były spotkania jeszcze tam kogoś, jakichś znaczących osób w Polsce, bo myśmy tu byli dość słynni.”</p> <p>„KGW tutaj starałem się założyć, ładnie pięknie wszystko się odbyło, do momentu zarejestrowania. Nie miał kto tego zarejestrować i to w tej chwili siadło wszystko. Spotykają się te panie od czasu do czasu, jest ich tam około ośmiu, dziesięciu osób. (...) Organizują od czasu Dzień Kobiet, spotkania czy Dzień Babci i tak dalej. Ale oficjalnie nie działają.”</p>  |